

**Oświadczenie złożone
przez senatora Macieja Grubskiego
na 4. posiedzeniu Senatu
w dniu 19 stycznia 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

W połowie 2009 r. zwrócił się do mnie pan Ryszard L., pełnomocnik pani Zofii L., zamieszkałej w Łodzi, z prośbą o interwencję w przedmiocie odmowy wydania pani Zofii L. przez Wydział Planowania Przestrzennego i Ochrony Zabytków UMŁ warunków zabudowy dla posiadanej przez panią Zofię L. nieruchomości i to pomimo korzystnego dla pani Zofii L. wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 2 kwietnia 2009 r.

Jak wynikało ze złożonej mi przez pana Ryszarda L. dokumentacji, roszczenie Zofii L. było w pełni uzasadnione, dlatego w sprawie tej skierowałem odpowiednie pisma do władz miejskich, żądając od nich przedstawienia stosownych wyjaśnień. Jednocześnie, wysłuchawszy wyjaśnień pana Ryszarda L. oraz wyjaśnień towarzyszącego mu pana Marka L. i nabrawszy podejrzeń co do tego, że działania organów Urzędu Miasta Łodzi mogą nosić cechy działań niezgodnych z prawem, skierowałem obu panów do dyrektora łódzkiego oddziału Centralnego Biura Antykorupcyjnego celem złożenia przez nich w biurze oficjalnego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Podejrzenia te były udokumentowane faktami.

W tym samym czasie, gdy pani Zofii L. odmówiono wydania warunków zabudowy, inne wnioski uzyskiwały przychylną decyzję Wydziału Planowania Przestrzennego i Ochrony Zabytków UMŁ, jak chociażby: decyzją nr PPZI/152/10 i PPZI/153/10 z dnia 18 marca 2010 r. przyznano prawo zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej na działkach nr 126/2, 126/3 i 126/4 w obrębie W-11 przy ulicy Listopadowej w Łodzi; decyzją nr WA.I 174/10 z dnia 17 maja 2010 r. ustalono warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie pawilonu handlowego z częścią magazynową w Łodzi przy ulicy Pomorskiej 583 (działki 167/8, 167/9 i część działki 167 w obrębie W-48). Zaskoczeniem zatem było dla mnie postanowienie Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia z dnia 30 kwietnia 2010 r. o odmowie wszczęcia postępowania. Zaskoczenie było tym większe, że w tym czasie zwrócił się do mnie z podobnym problemem pan Jacek R., architekt z Łodzi. Z przedstawionej przez niego dokumentacji jednoznacznie wynikało, że urzędnicy następujących wydziałów Urzędu Miasta Łodzi: architektury, geodezji, zarządu dróg i transportu oraz ochrony środowiska, mogli łamać prawo poprzez fałszowanie urzędowych dokumentów, mataczenie, przeciąganie procedur administracyjnych, odmowę wydania stosownych decyzji pomimo prawomocnych wyroków sądowych.

Pan Jacek R. uzyskał w przedstawionej sprawie cztery następujące wyroki WSA w Łodzi:

1) z dnia 13 lutego 2009 r., uchylający decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Łodzi z dnia 18 września 2008 r., podtrzymującą decyzję prezydenta miasta Łodzi z dnia 21 lipca 2008 r. oraz uchylający jednocześnie wzmiankowaną decyzję prezydenta miasta Łodzi o odmowie wydania warunków zabudowy dla wzmiankowanej przez niego inwestycji;

2) z dnia 29 stycznia 2010 r., w którym to zobowiązano prezydenta miasta Łodzi do wydania decyzji w terminie jednego miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku, bowiem po upływie prawie roku od wydania pierwszego wyroku w tej sprawie i po trzech latach postępowania prezydent miasta Łodzi nie był w stanie wydać decyzji o warunkach zabudowy;

3) z dnia 3 lutego 2010 r., w którym to wymierzono prezydentowi miasta Łodzi karę grzywny z tytułu pozostawania w beczynności po wykonaniu prawomocnego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 13 lutego 2009 r., w przedmiocie ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji;

4) z dnia 3 lutego 2011 r., uchylający decyzję prezydenta miasta Łodzi oraz uchylający podtrzymującą ją decyzję SKO w Łodzi z dnia 01 lipca 2010 r. o odmowie wydania warunków zabudowy dla wzmiankowanej przez niego inwestycji pomimo obowiązującego wyroku przytoczonego w punkcie 1.

Wreszcie, za sprawą nieprawdziwych danych dostarczonych przez urzędników wymienionych wydziałów, w studium zagospodarowania przestrzennego dla miasta Łodzi dokonano zapisów uniemożliwiających inwestowanie na jego terenie zgodne z przeznaczeniem dla tych nieruchomości, w celach, w jakich zostały one nabyte (możliwość zabudowy wielorodzinnej do XI kondygnacji). Na terenie nieruchomości pana Jacka R., o której podział wystąpił w 2007 r., w miejscu występowania rowu wykazano rzekę, która nie istnieje (wprowadzono do księgi wieczystej urządzonej dla tej nieruchomości w 2008 r. nieprawdziwe dane), oraz w inwentaryzacji lasów – las, którego nie ma i nigdy nie było. Co do tych okoliczności pan R. przedstawił

stosowne dokumenty, takie jak wypisy z rejestrów gruntów, stosowne decyzje prezydenta miasta Łodzi, mapy podziałów czy dokument sporządzony przez uprawnionego geodetę, ukazujący wprowadzenie nieprawdziwych danych do KW LD1M/00066887/5, gdzie między innymi fragment działki 34/16 (34/22) stanowiącej rów (po jej podziale na 34/21, 34/22, 34/23, 34/24, 34/25) zapisano jako rzekę, co stanowiło podstawę do nieprawidłowych zapisów w studium zagospodarowania przestrzennego dla miasta Łodzi. Podobnie jak pan Ryszard L., pan Jacek R. również złożył zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez urzędników Urzędu Miasta Łodzi, i podobnie jak w przypadku pana Ryszarda L., Prokuratura Rejonowa dla Łodzi-Śródmieścia postanowieniem z dnia 31 grudnia 2010 r. postępowanie to umorzyła. Odmówiła również wszczęcia dochodzenia w sprawie z dnia 28 kwietnia 2011 r. w sprawie poświadczenia nieprawdy przez pracowników Wydziału Prawnego, Nadzoru i Kontroli Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi w dokumentacji dotyczącej splywu powierzchniowego na działce 34/16, obrębu B-40 oraz dokumentacji dotyczącej kanału deszczowego przebiegającego przez działkę 53/1 obrębu B-40 w Łodzi oraz podrobienia dokumentów dotyczących przebiegu rzeki Zimna Woda.

W przypadku pana Ryszarda L. odmowę wszczęcia dochodzenia, śledztwa, Prokuratura Rejonowa dla Łodzi-Śródmieścia motywowała brakiem stwierdzenia faktów uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 231 k.k. Zażalenie na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania, jako pochodzące od osoby nieuprawnionej, zostało oddalone zarządzeniem prokuratora z dnia 16 sierpnia 2010 r. Zarządzenie takie było nieuprawnione. Po pierwsze, pismem Prokuratury Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia z dnia 14 sierpnia 2010 r. prokuratura przyznała panu Ryszardowi L. prawa strony. Po drugie, prokurator prowadzący dochodzenie utwierdził pana Ryszarda L. w przeświadczeniu, że jest on stroną postępowania, udostępniając mu akta sprawy i zezwalając na dokonanie z nich kserokopii. Wreszcie po trzecie, gdy sprawa w końcu trafiła do sądu, prokurator niezgodnie z prawdą oświadczył, że pan Ryszard L., mimo pouczenia prokuratury, nigdy nie wystąpił o przywrócenie terminu na złożenie zażalenia przez osobę uprawnioną, czyli Zofię L., podczas gdy w piśmie z dnia 20 sierpnia 2010 r. pan Ryszard L., z ostrożności procesowej, wyraźnie o to wnosił.

Jeśli chodzi o sprawę pana Jacka R., to prokurator prowadzący dochodzenie umorzył postępowanie postanowieniem z dnia 31 grudnia 2010 r. na podstawie braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Postanowienie to budziło zastrzeżenie nie tylko co do meritum, czyli co do podstawy umorzenia postępowania, ale również co do strony formalnej prowadzonego dochodzenia, wydane zostało bowiem następnego dnia po dostarczeniu prokuratorowi przez pana Jacka R. dodatkowych, nowych dowodów uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Prokurator oczywiście nie uwzględnił tych dowodów, a być może nawet nie przejrzał, skoro postanowienie o umorzeniu wydane zostało dnia następnego. Co więcej, w aktach sprawy brakuje załączników, dostarczonych razem z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa do kserokopii odwołania od decyzji z dnia 16 czerwca 2010 r., w liczbie 43 sztuk. Pan Jacek R. złożył w prokuraturze także zawiadomienie o popełnieniu przez kierowniczkę Zarządu Dróg i Transportu przestępstwa, polegającego na niszczeniu dokumentów oraz, między innymi, nakłanianiu podległego jej urzędnika do usuwania z dokumentacji dotyczącej sprawy pana Jacka R. urzędowych dokumentów. Postępowanie to również zostało umorzone przez Prokuraturę Rejonową dla Łodzi-Śródmieścia, postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2010 r. Skupiono się jedynie na zniszczeniu kserokopii mapki geodezyjnej, nie podjęto zaś innych zarzutów ujawnionych w trakcie postępowania, przy czym nawet nie przesłuchano w tej sprawie pracownika, któremu to pani kierownik w obecności pana Jacka R. i Franciszka R. kazała usunąć niektóre dokumenty z akt sprawy.

Po przedstawieniu sprawy zwracam się do pana Prokuratora Generalnego z prośbą o:

- 1) przeprowadzenie w Prokuraturze Rejonowej dla Łodzi-Śródmieścia kontroli w przedmiocie prawidłowości przeprowadzenia wskazanych w moim piśmie postępowań przygotowawczych;
- 2) wznowienie tych postępowań;
- 3) w przypadku ich wznowienia przekazanie do innej, mającej siedzibę poza Łodzią, równorzędnej prokuratury celem dalszego prowadzenia czynności dochodzeniowych.

Maciej Grubski